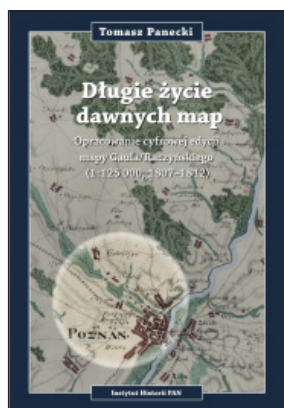


Tomasz Panecki: Długie życie dawnych map. Opracowanie cyfrowej edycji mapy Gaula/Raczyńskiego (1:125 000, 1807–1812), Instytut Historii PAN, Warszawa 2021, ss. 202, ilustracje + płyta CD ROM

Jak wynika ze *Wstępu*, opublikowana dopiero co książka jest już od samego początku swego istnienia przestarzała. Stanowi bowiem dokumentację edycji tytułowej mapy, przy czym prymarną wersją tejże edycji jest wersja cyfrowa (https://atlas-fontium.pl/?page_id=2346). Natomiast



książka, zdaniem Autora, świadczy o tym, że „rodzaj przekazu informacji zapoczątkowany przez Gutenberga osiągnął już szczyt swoich możliwości, a wersje cyfrowe są rozwinięciem koncepcji edytorstwa, nie tylko w zakresie map”. W dalszej części *Wstępu* Autor łągodzi nieco swoją opinię, proponując przyjęcie takiej oto refleksji, że książka jest wersją podstawową, a edycja elektroniczna wzbogaconą. Mimo że edytorstwo źródeł, w szczególności kartograficznych, powoli przenosi się do Internetu (w czym niemałą rolę odgrywają warunki stawiane w konkursach grantowych), wciąż pojawiają się edycje w formie tradycyjnej i znajdują swoich odbiorców. Pewnie dlatego powstała ta książka i dołączona do niej na płycie CD tytułowa mapa. Ale, w odróżnieniu od autoirowniczej opinii Autora, dostrzegam więcej jej walorów.

Recenzowana książka winna raczej nosić tytuł *Drugie życie dawnych map*. Cyfrowa edycja (niedoskonała, przy powiększeniu wersji elektronicznej widoczne są problemy z ostrością) polegała przecież na odtworzeniu wieloarkuszowej mapy, dziś już nieistniejącej (zaginięła podczas drugiej wojny światowej), z zachowanych dwóch czarno-białych fotokopii, a także na rekonstrukcji barw (przy wykorzystaniu metody porównawczej, czyli kolorystyki zastosowanej na mapach podobnych do niej pod względem chronologicznym i treściowym).

Wersja książkowa zawiera samą mapę na płycie CD (wersję podstawową) oraz obszerny tekst, złożony z trzech rozdziałów. Pierwszy z nich ma charakter wprowadzający. Autor poddał refleksji kwestię edytorstwa źródeł kartograficznych, odwołując się do teorii i praktyki, a także przywołując przykłady dotychczasowych edycji cyfrowych. Szczegółowo omówił różnego rodzaju edycje, szczególnie te, w których mapy zostały potraktowane jako obrazy, następnie geoportale ze skalibrowanymi mapami, wreszcie bazy danych kartograficznych. To pozwoliło mu zaproponować model edycji kartograficznej, z obowiązkowym komentarzem (wstępem krytycznym), georeferencją, bazą danych przestrzennych, ale już bez obowiązku publikowania facsimile mapy, chociaż z takim zaleceniem. Wynika to z niejednoznacznego języka map historycznych (trudniejszego niż w edycjach tekstów) i związanym z tym brakiem precyzji przy przeniesieniu wszystkich treści do cyfrowej reprezentacji mapy. Z tą opinią wypada się wprawdzie zgodzić, dodając jednak, że skoro współcześnie edycje tekstów historycznych przygotowuje się w zasadzie wraz ze skanami odpowiednich tekstów, to tym bardziej edycje źródeł

kartograficznych powinny być uzupełnione o facsimile.

Rozdział kolejny zawiera charakterystykę mapy Gaula/Raczyńskiego jako źródła kartograficznego i historycznego. Autor przedstawił tu ujęty na mapie obszar w kontekście historycznym (zachodnią część ówczesnego Księstwa Warszawskiego) i jego obraz kartograficzny utrwalony na mapach dawniejszych. Nieco uwagi poświęcił fundatorowi – urodzonemu w zamężnej rodzinie szlacheckiej Edwardowi Raczyńskiemu, zaledwie dwudziestoletniemu, dobrze wykształconemu oficerowi Księstwa Warszawskiego, który wcześniej się usamodzielniał finansowo i było go stać na finansowanie wykonania mapy topograficznej. Do tego zadania zatrudnił ponoć kartografów francuskich, ale to niepewna wiadomość i zasadnie kwestionowana przez Autora. Pewne jest tylko, że publikowana mapa to dzieło wielu osób, ale jako wykonawca figuruje jedynie Ernest Gaul, zapewne tożsamy z Ernestem Johanem Gaulem, inspektorem budownictwa w powiecie obornickim, późniejszym prywatnym mierniczym, wreszcie pozostającym na służbie w armii pruskiej inspektorem geodetą. Skartografował on dziewięć powiatów Departamentu Poznańskiego (na czternaście istniejących), co pozwala na stwierdzenie, że jest to mapa niedokończona, tym bardziej że nigdy nie została wydrukowana, chociaż były ponoć takie plany. Autor docieka przyczyn porzucenia tego zamiaru i (odrzucając funkcjonujące w literaturze przedmiotu rzekome przeszkody stawiane przez Rosjan albo Niemców) dochodzi do wniosku, że Raczyński po odejściu z wojska mógł stracić zainteresowanie jej publikacją. Dlatego pozostawała ona w jego zbiorach, które później weszły w skład Biblioteki Raczyńskich i dopiero tuż przed drugą wojną światową została poddana szczegółowym studiom. Pokłósiem tych studiów są wspomniane już, szczęśliwie zachowane fotokopie, które stały się podstawą edycji.

Autor przeprowadził szczegółową analizę owych kopii tak pod względem stanu zachowania, rozmiarów, jak i techniki wykonania. Osobne miejsce poświęcił zawartości mapy, zwracając uwagę na skalę, zmierzoną dla każdego arkusza za pomocą georeferencji (dokładność, wreszcie symbole (36 zebranych w pięciu grupach tematycznych)). Niektóre z nich zawarł w tabelach. I tu moją wątpliwość budzi ich przedstawienie w wersji czarno-białej, często słabo wyostrzonej. Wyostrenie nie jest przecież niezgodne z zasadami edycji źródeł kartograficznych, a skoro mapa została opublikowana w wersji kolorowej, to może i tu należało odejść od wersji czarno-białej? W dalszej części książki znalazła się szczegółowa i wyczerpująca charakterystyka opracowania cyfrowej edycji, w tym metodyka pracy, skanowanie (tu cenne uwagi o przekształcaniach na tym etapie pracy), kalibracja i mozaikowanie, wreszcie baza danych przestrzennych i opracowanie aplikacji WebGIS. Książkę zamyka solidnie opracowany indeks geograficzno-rzeczowy.

W podsumowaniu należy podkreślić wartość wykonanej rekonstrukcji mapy powszechnie wykorzystywanej w badaniach nad Wielkopolską, co niewątpliwie ułatwi korzystanie z niej tak historykom o wysoce wyspecjalizowanym profilu badawczym (poznawsza Pracownia Słownika historyczno-geograficznego), jak i licznym rzeszom amatorów i miłośników swoich małych ojczyzn. Tym bardziej że dzieło to zostało poddane solidnej krytyce naukowej tak z perspektywy kartograficznej, jak i historycznej. A Autor udowodnił swoje wysokie kompetencje w obu tych dziedzinach. Wypada mieć nadzieję, że na tym udanym przedsięwzięciu naukowym nie poprzestanie, gdyż wiele innych map i planów historycznych wciąż czeka na swego badacza i popularyzację. Tak w wersji cyfrowej, jak i tradycyjnej (podstawowej i wzbogaconej). ■

Zdzisław Noga
(Kraków)